

Ulica Żwirki i Wigury powstała w l. 30-ych XX w. i posiadała ogrom terenu zielonego ze szpalerami drzew. W miejsce usuniętych kilka lat temu, nie posadzono nowych. Teraz stała się wielką betonową pustynią. Po remoncie, pozostałe przy życiu drzewa mają minimalną ilość ziemi wokół pni, nawet tam, gdzie można było jej zostawić więcej. Jak to się ma do strategii miasta i haseł ekologicznych w niej zawartych, likwidowania miejskich wysp gorąca itd.?

Kilka lat temu usunięto drzewa znajdujące się w pasie drogowym ulicy Żwirki i Wigury, które stanowiły zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego (nie była zachowana skrajnia drogowa oraz korzenie drzew wdzierały się w pas jezdni). Dokumentacja projektowa na „Przebudowę ulicy Żwirki i Wigury w Koninie” została sporządzona w czerwcu 2013 r. Projekt uwzględniał większą liczbę miejsc postojowych wzdłuż ulicy w związku z zapotrzebowaniem wynikającym ze strony zarówno mieszkańców, jak i przedsiębiorstw usługowo-handlowych, zlokalizowanych przy ulicy Żwirki i Wigury. Nasadzenia drzew w ciągu całej ulicy nie są możliwe ze względu na gęstą sieć uzbrojenia terenu oraz konieczność zachowania skrajni. W chwili obecnej trwają jednak ustalenia Zarządu Dróg Miejskich w Koninie z Wydziałem Architektury UM oraz Konserwatorem zabytków w zakresie projektu zieleni na przedmiotowej ulicy. Dodam, że w mieście konsekwentnie dokonywane są nowe nasadzenia zieleni. W ramach umów na utrzymanie, pielęgnację i porządkowanie terenów zieleni miejskiej w roku 2019 na terenie całego miasta zostały wykonane dodatkowe nasadzenia drzew w ilości 351 sztuk oraz około 3710 sztuk krzewów.